

Sygn. akt I C 969/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący ***SSR Jędrzej Barczewski***

Protokolant ***Radosław Zajac***

po rozpoznaniu w dniu 2.09.2015 roku w Lwówku Śląskim

sprawy z powództwa Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W.

przeciwko D. K.

o zapłatę

powództwo oddała.

Sygn. akt I C 969/15

UZASADNIENIE

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wystąpił przeciwko D. K. o zapłatę kwoty 5 138,20 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 22 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1 200,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 kwietnia 2014 r. nabył od (...) Bank S.A. prawo do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu, zawartej przez niego z wyżej wymienionym podmiotem (działającego w dniu zawarcia umowy pod nazwą (...) Bank (...) S.A.) umowy bankowej z dnia 28 kwietnia 2008 r., nr (...), zaś kwota dochodzona pozwem wynika z wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/408/31/PST, z dnia 17 czerwca 2015 r. Podniósł, że na dochodzoną pozwem kwotę składa się należność główna w wysokości 3 353,11zł, oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 1 785,09 zł.

Pozwany nie stawił się na rozprawie wyznaczonej w dniu 2 września 2015 r., jak również nie złożył w toku postępowania żadnych wyjaśnień.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 kwietnia 2014 r. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą we W. (Zbywcą) a Prokurą Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. (Nabywcą). Zgodnie z powyższą umową, Zbywca wierzytelności zobowiązał się przenieść na rzecz Nabywcy przysługujące mu wymagalne wierzytelności pieniężne, wynikające z zawartej z dłużnikiem umowy bankowej. W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji Nabywca wskazał, że w stosunku do D. K. przysługuje mu wierzytelność pieniężna w łącznej wysokości – 4 950,23 zł, na którą składają się: kwota 3 353,11 zł (kapitał), kwota 1 339,72 zł (odsetki) oraz kwota 257,40 zł (koszty).

(dowód: umowa cesji wraz z załącznikiem do umowy, k. 9-13)

Pismo z dnia 22 maja 2015 r. stwierdza, że Nabywca zawiadomił D. K., iż na podstawie zawartej z (...) Bank S.A. umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 2 kwietnia 2014 r., nabył w stosunku do niego wierzytelność wynikającą z umowy bankowej, zawartej w dniu 28 kwietnia 2008 r. W piśmie tym zawarto nadto, wezwanie D. K. do dobrowolnej spłaty całości pozostałego zadłużenia w wysokości 5 375,75 zł do dnia 28 maja 2015 r. lub do podpisania porozumienia ratalnego.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z pełnomocnictwem, k. 14-16)

Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej Nr S/408/31/PST z dnia 17 czerwca 2015 r. sporządzony przez Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wskazywał, że Fundusz ten nabył wierzytelność wobec D. K., z tytułu umowy bankowej nr (...), z dnia 28 kwietnia 2008 r., a wysokość zobowiązania tego dłużnika na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie kwotę 5 138,20 zł, przy czym należność główna wyniosła 3 353,11 zł, zaś odsetki wyniosły 1 785,09 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu – k. 8)

Sąd zważył, co następuje:

Powód twierdził, że na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności (art. 509 § 1 i § 2 k.c.) stał się wierzycielem pozwanego. W celu uwzględnienia swojego roszczenia winien zatem wykazać: jego wysokość, datę wymagalności oraz jego nabycie in concreto. W myśl przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a strony są zobowiązane wskazywać dowody na stwierdzenie faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 zd. 1 k.p.c.).

Należało przyjąć, że podstawą ustalenia przejścia wierzytelności na rzecz powoda mogą być jedynie: umowy dotyczące indywidualnie oznaczonej wierzytelności w stosunku do pozwanego. Dokumenty te winny wskazywać określoną wierzytelność i dłużnika, tak aby na ich podstawie można było stwierdzić ciąg przelewów konkretnej wierzytelności.

Należy przy tym stwierdzić ponadto, że ewentualne scedowanie przez powoda czynności zmierzających do uzyskania jakichkolwiek dowodów na sąd nie znajduje żadnej podstawy prawnej. W szczególności nie może go stanowić przepis art. 248 § 1 k.p.c., który stanowi, że podstawę żądania od podmiotów zewnętrznych w stosunku do procesu dokumentów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Norma ta nie może jednakże stanowić źródła zwolnienia się przez stronę z obowiązku dowodzenia swoich twierdzeń i zastępowania jej czynności, gdyż działania (zaniechania) strony mogą być oceniane jedynie w oparciu o przepis art. 233 § 2 k.p.c. Powód jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego winien bowiem liczyć się z koniecznością przedstawienia dowodów odnoszących się do dochodzonego roszczenia i jego zaniebdania nie mogą być w tej mierze naprawiane poprzez działania Sądu.

Z przedstawionej przez powoda umowy cesji zawartej z (...) Bank S.A., nie wynika w sposób jednoznaczny, aby powód nabył faktycznie w stosunku do pozwanego wierzytelności w zakresie niespłaconego przez niego zadłużenia, wynikającego z umowy bankowej z dnia 28 kwietnia 2008 r. Na podstawie tych generalnych ustaleń umownych nie można było bowiem stwierdzić, iż powód faktycznie był wierzycielem D. K. z tytułu zawartej przez tego dłużnika umowy bankowej.

Nadto wskazać należy, że powód nie przedstawił w toku sprawy również umowy pierwotnej – bankowej z dnia 28 kwietnia 2008 r., zawartej rzekomo pomiędzy pozwanym, a pierwotnym wierzycielem ((...) Bank (...) S.A.). Okoliczność ta nie pozwalała więc stwierdzić, że umowa taka została w ogóle przez pozwanego zawarta, a zatem również i to, że wierzytelność z niej wynikająca została skutecznie przeniesiona na rzecz powoda. Fakt zawarcia umowy pierwotnej nie wynika bowiem z przedłożonych w toku sprawy dowodów, takich jak wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej (k. 8) czy wspomniana już umowa przelewu wierzytelności (k. 9 – 12).

Dodatkowo trzeba podkreślić, że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym nie posiada mocy prawnej dokumentu urzędowego – art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz.U. z 2014 r. Poz. 157 z późn. zm.).

Z uzasadnienia pozwu wynika nadto, że pozwany zawarł umowę jako konsument. W związku z tym przedstawiony przez powoda wyciąg z ksiąg można było zakwalifikować jedynie jako dowód zapisów w tych księgach w tym dniu, a nie jako dowód istnienia wierzytelności w wysokości tam wskazanej. Ponadto jak już wskazano powyżej powód nie przedłożył umowy pierwotnej (bankowej), stanowiącej źródło niniejszego zobowiązania. Stąd też nie można było przyjąć, iż taka umowa była faktycznie przez pozwanego zawarta.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że strona powodowa nie zadośćuczyniła spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i nie wykazała faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, na które powoływała się w uzasadnieniu żądania. W szczególności nie wykazano istnienia wierzytelności, która obciążałaby pozwanego względem strony powodowej, jej wysokości i wymagalności. Nie przedłożono też żadnego dowodu, który pozwalałby na weryfikację twierdzeń strony powodowej. Nadto brak umowy pierwotnej, nawet przy przyjęciu jej istnienia, uniemożliwił weryfikację zadłużenia i sposobu jego naliczenia. Nabycie przez stronę powodową wierzytelności pieniężnej dochodzonej pozwem, jak wynikało to z jej oświadczenia zawartego w wyciągu z ksiąg rachunkowych, nie zostało zatem udowodnione, natomiast ewentualne obciążenie Sądu czynnościami zmierzającymi do uzyskania jakichkolwiek dowodów w tym zakresie, nie znajduje żadnej podstawy prawnej.

Na podstawie powyższych ustaleń przyjąć należy, że Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. nie wykazała w ogóle istnienia po swojej stronie istnienia legitymacji procesowej czynnej do występowania w niniejszej sprawie w charakterze powoda. Brak ten, na tle ugruntowanego w doktrynie stanowiska, skutkuje zawsze oddaleniem powództwa. W tym miejscu dodać również można, że przedstawienie przez stronę powodową umowy źródłowej winno być minimum jakie w zakresie dochodzenia swych roszczeń powinien wykazać powód w niniejszej sprawie. Szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że powód jest profesjonalnym podmiotem gospodarczym, a w dodatku reprezentowanym przez zawodowego pełnomocnika.

Niewykonanie przez powoda czynności procesowych w wyżej wskazanym zakresie kazało więc sporne i wątpliwe okoliczności interpretować na korzyść pozwanego, występującego w niniejszej sprawie w charakterze konsumenta.

Nadmienić trzeba również, że w przypadku nie podjęcia obrony przez pozwanego stosownie do art. 339 § 2 k.p.c., w którym określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego, sąd – jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości – zobligowany jest do uznania podanej przez stronę powodową podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (zob. uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r., sygn. akt III CRN 30/72, LEX nr 7094).

Zważywszy więc na wszystkie, przytoczone dotychczas okoliczności, orzeczono jak w uzasadnianym wyroku.